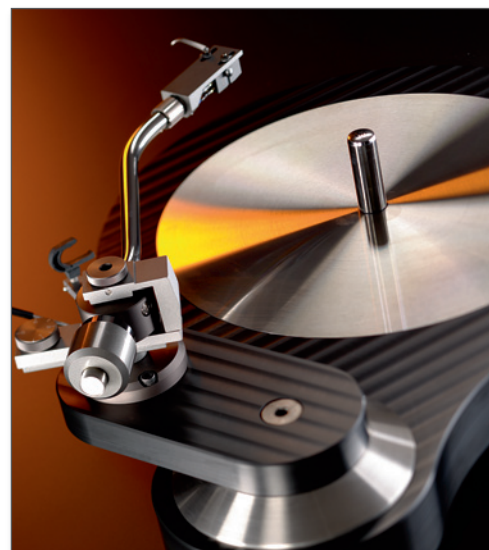




ONE

TO ZNACZY PRZYSTĘPNY

Drugi z dwóch tylko gramofonów niemieckiej firmy TW-Acustic wykorzystuje gros rozwiązań technicznych z referencyjnego Ravena AC. Jest jednak od niego znacznie tańszy



Do każdego typu ramienia, nawet najbardziej egzotycznego, producent przewidział dedykowaną podstawę

Rok temu opisywaliśmy wrażenia z testu flagowego modelu – wizytówki firmy TW-Acoustic. Tym razem nasza uwaga skupiła się na bardziej przystępnej propozycji otwierającej ofertę tego niemieckiego producenta. Model One dostępny jest w kilku wariantach zakupu. Można kupić sam mechanizm napędowy z silnikiem i sterownikiem, jak również wersję wyposażoną w ramię i elementy niezbędne do dalszej rozbudowy już posiadanego urządzenia. I tutaj także nabywca nie jest bynajmniej skazany na konkretne rozwiązanie. Jest w czym wybierać. Do testu trafiła wersja uzbrojona w ramię Jelco 750 za jedyne 4440 euro, co w odniesieniu do ceny modelu flagowego czy przedwzmacniacza gramofonowego Raven-Phono wydaje się propozycją jak najbardziej rozsądną.

BUDOWA

Model One ma wiele wspólnych cech i rozwiązań zaczerpniętych z konstrukcji flagowego Ravena. Mimo że gabaryty pierwszego są znacznie skromniejsze, wciąż sprawia wrażenie masywnego – i to nie tylko za sprawą użytych do budowy materiałów, ale i wykończenia. Uniknięto przy tym efektu dużej bryły – pudełka – więc nie trzeba już tak wiele wolnej przestrzeni do prawidłowego ustawienia gramofonu. Co więcej, One charakteryzuje się wysokim współczynnikiem akceptacji przez płec piękną. Ma bardzo atrakcyjny i nietypowy zarazem wygląd, a co najważniejsze – niepretensjonalny i niedominujący.

Tradycyjnie dla tego producenta większość elementów ma kolorystykę utrzymaną w czarnym macie. Płyta nośna – plinta – jest wykonana z fir-

mowego, bardzo ciężkiego kompozytu, którego skład pozostaje skrywaną tajemnicą czterdziestokilkuletniego Thomasa Woschnicka. Płyta ma jednak bardziej zwarty kształt, przypominający tłustą literę „Y”, o czystych krzywiznach. Większą jej część, tam gdzie znajduje się nad nią talerz, oszlifowano na wysoki połysk. W środkowym punkcie tego pola umieszczono oś odwróconego łożyska, wykonaną w analogiczny sposób jak w droższym gramofonie. Współpracuje ona z tuleją talerza, który jest skromniejszy konstrukcyjnie. Jego wierzchnią stronę pokrywa jednak podobna jak w Ravenie mata z włókien węglowych. Montaż ramienia zrealizowano za pomocą precyzyjnie wykonanej podstawy ramienia, dedykowanej do konkretnego modelu, nawet najbardziej egzotycznego. Gdyby użytkownik miał problem z wybraniem swojego faworyta, zawsze istnieje możliwość wyjęcia modułu napędowego z plinty i umieszczenia go na zewnątrz obok gramofonu, a w zwolnionym miejscu zainstalowania drugiej podstawy i ramienia. Choć najczęściej One jest zestawiany z ramieniem Vivid Two, nie oznacza to jednak żadnego przymusu, tym bardziej że do testu trafił egzemplarz wyposażony w klasyczne ramię typu S (Jelco 750) z wkładką Koetsu Black. Napęd skonstruowano w oparciu o firmowy moduł zawierający silnik prądu stałego, elastyczny pasek i sterownik mikroprocesorowy. Elementy te opisywaliśmy już poprzednio (AV 4/08). Sekret tego rozwiązania tkwi w zdolności dokładnego śledzenia zapotrzebowania na moc pobieraną przez silnik, czyli tego, co dzieje się z talerzem. Podobny patent stosowano w... starszych konstrukcjach z napędem bezpośrednim japońskich producentów.



Moduł napędowy umieszczono w jednej z wystających części podstawy, zamiast niego można zainstalować drugie ramię

BRZMIENIE

Ogólna koncepcja estetyki brzmieniowej „jedynki” jest w zasadzie taka sama jak w droższym modelu. Dźwięk jest może nieco mniej spektakularny czy wyrażony pod względem najdrobniejszych mikrodetali i różnicowania kolorystyki ciemnego tła muzycznego, ale wciąż niezwykle stabilny i wolny od zakłóceń. Ma też podobne zabarwienie. W skali absolutnej One reprezentuje bardzo wysoki poziom jakościowy, zwłaszcza w tym przedziale cenowym.

Dotyczy to przede wszystkim dynamiki, rozdzielczości i timingu. W tej materii stanowi poziom odniesienia dla konkurencji. Oczywiście, jak już wspomniałem, ustępuje możliwościom droższego Ravena AC, tyle że porównanie ma jedynie formalne znaczenie, mające na celu pokazanie, jak daleko może prowadzić współczesna technika analogowa.

Trzeba jednak jasno stwierdzić, że w cenie do 20 tysięcy złotych nie znajdziemy wyraźnie lepiej brzmiącego gramofonu. Artykulacja poszczególnych dźwięków, ich wypełnienie zasługują tutaj na najwyższe noty. Warto zwrócić uwagę na szybkość narastania i wygaszania dźwięków. I nie chodzi przy tym o zawrotną szybkość tego procesu, tylko o oddanie tego, co słyszemy w naturze, niezależnie od tego, czy będzie to koncert live naszej ulubionej grupy, czy kameralny występ małego zespołu z muzyką klasyczną. Gramofon czyni to kategoriycznie, ale z gracją, bez zbędnej

wyniosłości czy epatowania niepotrzebnymi ozdobnikami. Co więcej, w nagraniach słychać emocje i atmosferę, choć już nie w takim stopniu, jak udaje się to droższemu krewniakowi.

Zjawiska przestrzenne wypadają bardzo sugestywnie i naturalnie. Lokalizacja poszczególnych źródeł dźwięku zaskakuje precyzją i stabilnością. Scena budowana jest we właściwych proporcjach, a większość zdarzeń rozgrywa się za linią głośników.

W dziedzinie dynamiki urządzenie zachowuje się z dużą dozą wyczucia i kultury. Nie ma żadnych problemów z oddaniem nawet bardzo dużych skoków głośności ani zagłębianiem się w meandry mikroinformacji, jednak nie czyni tego na siłę ani tym bardziej dla efektu. Podobnie wypada różnicowanie nagrań – jest wyraźnie wyczuwalne, bez wpadania w przesadę, jak ma to miejsce w niektórych lekkich i w pełni osprężonych konstrukcjach.

Gramofon okazał się wymagający względem przedwzmacniacza gramofonowego, który powinien cechować się przede wszystkim doskonałą neutralnością i dużą szczegółowością przekazu. Mile widziane są urządzenia lampowe.

NASZYM ZDANIEM

„Jedynka”, choć mniej okazała konstrukcyjnie niż Raven AC, charakteryzuje się wysoką jakością wykonania i szlachetnym brzmieniem. Niższa cena znaj-

Dane techniczne

Napęd	paskowy
Prędkość obrotowa	33 1/3, 45 obr./min.
Rodzaj silnika	prądu stałego o dużym momencie obrotowym, sterowany cyfrowo
Nierównomierność obrotów	brak danych
Odstęp od zakłóceń	brak danych
Wymiary (szer. x wys. x głęb.)	470 x 180 x 400 mm
Masa	21 kg

Dystrybutor	Gobel Audio tel. 0501 421 445 www.gobel.audio.com.pl
Cena	równowartość
(Raven One + Jelco 750)	4440 euro
KATEGORIA SPRZĘTU	
A	



duże swoje odbicie w skromniejszym wyposażeniu i mniejszych możliwościach rozbudowy. Niemniej jednak relacja jakości do ceny utrzymana jest na bardzo wysokim poziomie. W tym zakresie cenowym prawdopodobnie nie znajdzie się niczego lepszego. Gorąco polecam. ■